

Warszawa, czerwiec 2018 r.

Dr hab. Mariusz Jakus

PWSFTviT im. L. Schillera w Łodzi

**Ocena dorobku artystycznego, pedagogicznego i pracy pisemnej magistra
Szymona Czackiego, zgłoszonych w postępowaniu o uzyskanie stopnia doktora
w dziedzinie sztuk teatralnych**

Mag. Szymon Czacki jest absolwentem Wydziału Aktorskiego Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie. Studia ukończył w roku 2006 wraz z uzyskaniem stopnia magistra sztuki. Wcześniej, bo w latach 2000-2001 doktorant był studentem Uniwersytetu Jagiellońskiego na Wydziale Filologii Polskiej, specjalność teatrologia.

Po ukończeniu studiów aktorskich i zagranu w dwóch przedstawieniach dyplomowych, którymi były: "Pragmatyści" w reż. Marcina Wierchowskiego i "Zimnie dziecko" w reż. Jana Peszka, Szymon Czacki debiutuje na zawodowej scenie rolą Pana Młodego w "Weselu" S. Wyspiańskiego w Teatrze STU w reż. Michała Zadary.

W tym samym roku, tj. 2006 wiąże się etatem z Wrocławskim Teatrem Współczesnym im. Edmunda Wiercińskiego, w którym to pracuje do roku 2010. Dwa lata później rozpoczyna pracę w Narodowym Starym Teatrze w Krakowie, gdzie jest etatowym aktorem do dnia dzisiejszego. Również od 2012 roku rozpoczyna swą pracę w PWST w Krakowie na wydziale aktorskim zrazu jako asystent, a później prowadzący samodzielne zajęcia wykładowca.

Kiedy podsumujemy dokonania zawodowe składające się na artystyczną biografię Pana Szymona musimy ocenić je jako znaczące tym bardziej, że od dłuższego już czasu przebiegają dwutorowo. Jak wspomniałem doktorant z powodzeniem łączy pracę aktorską z pedagogiczną.

Dorobek artystyczny

Od momentu uzyskania tytułu magistra Szymon Czacki znacząco wzbogacił swój artystyczny dorobek. Jego wykaz w starannie przygotowanej dokumentacji przedstawia zawodowego aktora

spełniającego się w zróżnicowanym repertuarze, z reżyserami pracującymi w odmiennych estetykach teatralnych, proponującymi swój teatralny gust.

Ma na swoim koncie kilkadziesiąt ról teatralnych. Te role to m. in.: *Bohater* w "Kartotece" Tadeusza Różewicza reż. Michał Zadara, *Ludwig* w "Traktacie" Ludwiga Wittgensteina reż. Gabriel Gietzky, *Joachim* w "Baalu" Bertolda Brechta reż. Anna Augustynowicz, *Gloucester* w "Królu Learze" Williama Shakespeara reż. Cezaris Graužinis, *Oficer/Maszynista* w "Cemencie" Heinera Müller reż. Wojciech Klemm, *Reżyser* w "Naszym mieście" Thorntona Wildera reż. Szymon Kaczmarek, *Stanisław Retro* w "Pawiu królowej" Doroty Masłowskiej reż. Paweł Świątek, *Zygmunt III Waza* w "Poczie Królów Polskich" reż. Krzysztof Garbaczewski, *Wanda/Chłopiec/Ofelia/Learthes* w "Wandzie" Sylwi Chutnik reż. Paweł Passini, *Rotschild/Wilk z Wall Street* w "nie-boska komedia. WSZYSTKO POWIEM BOGU!" Pawła Demirskiego reż. Monika Strzępka, *Uchodźca* w "Podopiecznyj" Elfriede Jelinek reż. Paweł Miśkiewicz, *Amerykański producent* w "Sprawie Gorgonowej" Jolanty Janiczak reż. Wiktor Rubin, *Czeladnik II* w "Szewcach" Stanisława Ignacego Witkiewicza reż. Justyna Sobczyk i wiele innych świadczących o dużej rozpiętości repertuarowej, co daje możliwość kształtowania swojej aktorskiej osobowości w krańcowo różnym repertuarze. Daje to szansę zdobywania coraz obszerniejszej świadomości zawodowej.

Warto powiedzieć, że doktorant w dwuletnim okresie (2010-2012), kiedy to pozostawał bez stałego zatrudnienia chętnie był zapraszany do współpracy w innych teatrach. W tym czasie zagrał: *Pawła Bończyka* w "Ostatnim kuszeniu" Marcina Wierchowskiego reż. Marcin Wierchowski – Teatr Łaźnia Nowa w Krakowie, *Lenz* w spektaklu pod tym samym tytułem Georga Büchnera reż. Barbara Wysocka – Teatr Narodowy w Warszawie, *Quasi-Artaud* w "Artaud. Sobowtór i jego teatr" Pawła Passiniego reż. Paweł Passini - Teatr Studio im. Stanisława Ignacego Witkiewicza w Warszawie, *General Kazimierz Sosnowski* w "Awanturze Warszawskiej" reż. Michał Zadara – Muzeum Powstania Warszawskiego w Warszawie, *Daniel 25* w "Wyspach" reż. Jett Renate - Nowy Teatr w Warszawie, *Starzec/Posłaniec/Ifigenia/Helena/Tyndareos/Pylades/Apollo/Ofiara* Pawła Passiniego reż. Paweł Passini - Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu, *Reporter* w "Afryce" Agnieszki Jakimiak reż. Bartek Frąckowiak - Teatr Polski im. Hieronima Konieczki w Bydgoszczy (gościnnie) czy *Marcel Klerykowski* w "Konformiście" Albero Moravi reż. B. Szydłowski – Łaźnia Nowa w Krakowie (gościnnie).

Zatem: wielu reżyserów, wiele teatrów i miast, wszędzie znaczące, odpowiedzialne role, co tylko potwierdza aktorską klasę Szymona Czackiego. Mówiąc bez ogródek, słabych nigdzie się nie zaprasza. Odnotować należy też fakt, że wielu uznanych już reżyserów chętnie wracało do pracy z aktorem (Zadara, Passini, Augustynowicz, Wysocka czy Garbaczewski i Kaczmarek).

Za swoją pracę teatralną Czacki otrzymał sporo nagród, jak choćby wyróżnienie za rolę tytułową w spektaklu "Kaspar" w reż. Barbary Wysockiej we Wrocławskim Teatrze Współczesnym

na XLV Międzynarodowym Przeglądzie Teatrów Małych Form KONTRAPUNKT w Szczecinie, nagroda za tę samą rolę na 50 Kaliskich Spotkaniach Teatralnych, nagroda dla najlepszego aktora festiwalu za rolę w przedstawieniu "Paw Królowej" na 4 Koszalińskich Konfrontacjach Młodych "m-teatr", brał udział w nagradzanych, za grę zespołową, spektaklach : "nie-boska komedia. WSZYSTKO POWIEM BOGU!" czy "Paw Królowej".

Nieco skromniej wygląda dorobek Czackiego jeśli chodzi o twórczość filmową ale przecież praca u Jana Komasy, Michała Rosy, Krzysztofa Langa czy ponownie Moniki Strzępki i Michała Zadary w teatrze TV świadczy o tym, że doktorant nie ogranicza swoich twórczych poszukiwań do sceny teatralnej.

Dorobek pedagogiczny

Już 7 lat trwają pedagogiczne zmagania p. Szymona Czackiego. Z początku był asystentem wielu wspaniałych pedagogów jak : prof. Leszek Piskorz (sceny współczesne), prof. Krzysztof Globisz (sceny), prof. Jan Peszek (sceny współczesne), prof. Jacek Romanowski (wiersz), prof. Agnieszka Mandat (sceny klasyczne i współczesne), dr hab. Adam Nawojczyk (elementarne zadania aktorskie). Później, od roku 2014 Czacki prowadzi już zajęcia jako samodzielny pedagog. W pierwszych latach pracował ze swoimi studentami nad wierszem, pochylając się nad tekstami: S. Plath, T.S. Eliota, W. Whitmana, R.M. Rilkego. Kolejne dwa lata to zajęcia z elementarnych zadań aktorskich i praca nad "Listopadem w Dolinie Muminków" T. Janson.

Możliwość pracy w tak szerokim zakresie, nad materiałem w tylu przedmiotach to doświadczenie pedagogiczne, którego nie można przecenić.

Na podstawie pracy zawodowej mgr. Czackiego, a także na podstawie informacji jakie udało mi się o nim zdobyć mam prawo myśleć o doktorancie jako o człowieku dużej rzetelności i powadze w traktowaniu spraw zawodowych, co skłania mnie do postrzegania go jako wartościowego aktora i nauczyciela.

Rozprawa doktorska

Temat dysertacji doktorskiej to "Poszukiwanie metody na tak zwane szaleństwo. Na przykładzie pracy nad spektaklami "Kaspar" P. Handkego i "Lenz" G. Büchnera w reżyserii Barbary Wysockiej". Badawczy cel pracy został poszerzony o znajomość, a przede wszystkim analizę wielu dzieł pośrednio i bezpośrednio dotyczących rozważań doktoranta. Wszystkie je umieszcza Czacki w bibliografii na końcu pracy. Ja wspomnę tylko kilka: "Schizofrenia" Antoniego Kępińskiego, "Lęk" tegoż, "Galernicy wrażliwości" – wybór opracowania i redakcja Maria Janion, "Prawda i fałsz"

David Mameta czy klasyczne już "O technice aktora" Michaiła Czechowa i "Praca aktora nad sobą" Konstantego Stanisławskiego.

Autor pracy, jak sam w niej pisze, przypadki choroby psychicznej obserwował wśród swoich najbliższych, wśród rodziny, a zatem wydawać by się mogło, że tzw. "materiał" do analizy i budowy roli, który miał na wyciągnięcie ręki będzie dużym ułatwieniem. Nic bardziej mylnego. Czacki od początku pracy borykał się z ogromnymi wątpliwościami czy wręcz strachem w podejściu do tematu. Na szczęście strachem w jego inspirującej, a nie paraliżującej odmianie. Jak bowiem zagrać wariata? Czy to w ogóle możliwe? Czy można na scenie wprowadzić się w stan bliski obłądu czy wręcz obłądu? Czy mimo znajomości rozmaitych metod aktorskich, o których doktorant pisze w rozdziale 4 pt. "Metoda" istnieje jakiś sposób, jakaś recepta pomocna w zmierzeniu się z takim wyzwaniem. Chyba jednak nie. Pan Szymon z pokorą przyznaje, że od początku było w nim więcej wątpliwości niż pewności, czuł, że więcej nie umie niż umie, więcej nie wie niż wie, więcej poszukuje niż znajduje. Gotowych odpowiedzi bowiem nie ma, są tylko pytania, które zresztą mają to do siebie, że ciągle się mnożą.

Cały ten bagaż twórczej niepewności ukazuje nam w osobie Czackiego człowieka skłonnego do refleksji i analiz, pytającego bez pewności znalezienia odpowiedzi, prezentującego postawę twórczą, wymagającą wielopłaszczyznowych obserwacji i intensywnego wysiłku.

Chcąc wyjaśnić nam, na czym polegały próby zbliżenia się do neurotycznego świata bohaterów Lenza" i "Kaspara", przejrzyście i skrupulatnie prowadzi nas krok po kroku drogą, którą podążał podczas prób nad spektaklami Wysockiej. Szczegółowo opisuje etapy analizy tych arcytrudnych do zagrania postaci i odtwarza proces budowania ról w obydwu przedstawieniach.

Spektakle, które są przedmiotem rozprawy Szymona Czackiego, to swoiste rozważania sztuki o konstrukcji człowieka, to obraz postępującej schizofrenii ("Lenz" Büchnera) i pytanie o wpływ choroby na twórczość, a także o miejsce artystycznej wrażliwości. Czy bohaterowie są szaleni, czy może zagubieni wśród szaleństwa, wędrujący pomiędzy dwoma światami: normalności i choroby? Takie między innymi pytania stawia B. Wysocka reżyserując przedstawienia i doktorant interpretując obydwie główne postaci.

Praca Czackiego jest napisana w sposób przejrzysty i konsekwentny. Jest klarowna zarówno pod względem merytorycznym, jak i pod względem kompozycji wzmacniającej czytelność przekazu. Wszystko co doktorant opisuje ukazuje osobę wiele od siebie wymagającą, nie stosującą wobec siebie taryfy ulgowej, uważną, dociekliwą, myślącą, traktującą zawód aktora profesjonalnie i rzetelnie, z dużym zaangażowaniem, ale też pokorą. Autor wspomina też o radości i satysfakcji, jaką daje mu praca. Nie uniesienia twórcze, emocjonalne odloty, czy z pozoru usprawiedliwione w przypadku analizowanych w pracy ról stany psychotyczne niemal, tylko rzetelna aktorska robota. Powstały role wiarygodne, zbudowane umiejętnie i świadomie, gdzie człowiek i jego kondycja są

najważniejszym punktem odniesienia w sztuce. Pan Szymon Czacki pisze też o możliwościach doboru całkiem różnych środków ekspresji do przekazania treści i emocji zawartych w dramatach. Skoncentrowaniu się na samym głosie, intonacji, barwie, artykulacji ("Kaspar" Handkego), gdzie zmiany rytmu budowały napięcie i stanowiły puls przedstawienia z ograniczeniem niemal do minimum rodzajowych sytuacji scenicznych odtwarzających rzeczywistość.

Kończąc rozprawę doktorską Czacki pisze: "Aktor powinien cały czas poszerzać horyzonty, szukać źródeł inspiracji w różnych dziedzinach. Może czerpać pełnymi garściami ze źródeł wszystkich dziedzin artystycznych, a zarazem nauki, polityki i filozofii. Sztuka współczesna i multimedia są ważne i warto je wprowadzać do teatru z całą ich odwagą, niedosłownością, niekonsekwencją i zmysłowością. Jednocześnie nie wolno zapominać o tym, co jest głównym marzeniem aktora, czyli stworzenie żywej obecności scenicznej.

Po obejrzeniu obydwu spektakli, niestety tylko w formie zapisu elektronicznego, mam wrażenie, że Szymon Czacki z powodzeniem wprowadza w czyn do swojej aktorskiej pracy wyżej cytowaną myśl.

Biorąc pod uwagę dorobek artystyczny, pedagogiczny oraz role Kaspara w "Kasparze" P. Handkego i Lenza w przedstawieniu "Lenz" G. Büchnera wraz z opisem popieram wnioski Rady Wydziału Aktorskiego Akademii Sztuk Teatralnych im. St. Wyspiańskiego w Krakowie o nadanie mgr. Szymonowi Czackiemu stopnia doktora w dziedzinie Sztuk Teatralnych.

Mariusz Jakus

